

Wybory samorządowe na Ukrainie – ostatni etap przejmowania władzy przez Partię Regionów

Tadeusz A. Olszański

31 października na Ukrainie wybory władz samorządowych wygrała Partia Regionów (PR), zdobywając wyraźną przewagę w większości obwodów (odpowiednik województw) i większych miast. W ten sposób PR doprowadziła do końca proces przejmowania władzy w państwie po wygranych wyborach prezydenckich i przeprowadzeniu zmiany konstytucji. Lokalny sukces odniosła w Galicji Wschodniej szowinistyczna partia Swoboda, która wyrasta na główną siłę polityczną w regionie. Podczas kampanii wyborczej dochodziło do licznych manipulacji i nacisków administracyjnych. Zwycięstwo wyborcze może skłonić kierownictwo Partii Regionów do przeprowadzenia wyborów parlamentarnych już wiosną 2011 roku.

Ordynacja wyborcza

W tegorocznych wyborach wybierano rady obwodów (województw), powiatów, miast, osiedli i wsi oraz dzielnic w niektórych miastach, a także przewodniczący (hołowy) wsi, osiedli i miast. Na Krymie, zamiast rady obwodowej, wybierano Radę Najwyższą Autonomicznej Republiki Krym, legislaturę autonomii krymskiej. W Kijowie nie odbyły się wybory ani rady, ani mera, gdyż w 2008 roku miały tam miejsce wybory przedterminowe.

Wybory odbywały się według ordynacji mieszanej: 50% deputowanych wybierano w okręgach jednomandatowych większością względną (ordynacja nie przewiduje drugiej tury wyborów), 50% – w okręgach wielomandatowych (wybory proporcjonalne). Jedynie wybory do rad wsi i osiedli są czysto większościowe. Przewodniczący wspólnot samorządowych (sołtysi i merowie) są także wybierani większością względną.

Mieszana ordynacja wyborcza jest powrotem do dawnego rozwiązania. W ostatnich wyborach komunalnych w 2006 roku obowiązywała ordynacja czysto proporcjonalna. Powrót do ordynacji mieszanej z jednoczesnym wprowadzeniem zasady, że prawo wysuwania kandydatów w wyborach większościowych oraz merów mają tylko partie polityczne, jest na rękę Partii Regionów, gdyż lokalni liderzy polityczni i gospodarczy, poprzednio mogący tworzyć własne ruchy poparcia lub startować samodzielnie, teraz musieli zapewnić sobie poparcie liczącej się partii politycznej, najlepiej partii rządzącej.

Wybory organizują terytorialne komisje wyborcze (Centralna Komisja Wyborcza określa jedynie wzory dokumentów), co powoduje niejednolitość procedur i ogranicza przejrzystość procesu wyborczego. W skład komisji mogą wchodzić jedynie członkowie partii reprezentowanych w Radzie Najwyższej obecnej kadencji. Ogranicza to prawa kandydatów

wysuniętych przez partie pozaparlamentarne i lokalne.

Wyniki wyborów

Zgodnie z wstępnymi, częściowymi danymi (wyniki wyborów mają być ogłoszone do 6 listopada), Partia Regionów zdobyła większość w radach obwodowych i miejskich oraz większość merostw (z wyjątkiem zachodniej części kraju) a w wyborach do Rady Najwyższej Autonomicznej Republiki Krym odniosła miażdżące zwycięstwo, zdobywając ponad 70% mandatów. Partia Julii Tymoszenko Batkiwszczyna poniosła porażkę, pozostaje jednak główną siłą opozycyjną, natomiast Nasza Ukraina poniosła zupełną klęskę.

Wielki sukces odniosła Swoboda (radykalna partia nacjonalistyczna), która w Galicji Wschodniej zdobyła poparcie 20–30% i będzie jedną z głównych sił we władzach samorządowych. Wyraźnie wzrosło też poparcie dla komunistów (przede wszystkim na skutek niskiej frekwencji, premiującej partię o „żelaznym” elektoracie).

Kampania wyborcza

Pierwszym etapem przygotowania się Partii Regionów do wyborów było przyjęcie w lipcu 2010 roku nowej ordynacji wyborczej, preferującej duże partie o rozbudowanej strukturze. W kampanii wyborczej PR dążyła do zapewnienia sobie zwycięstwa także przez stosowanie różnorodnych nacisków i manipulacji. Z dostępnych informacji wynika, że PR zapewniła sobie przewagę w większości terenowych komisji wyborczych. Komisje wielokrotnie odmawiały rejestracji lub cofały rejestrację kandydatów i list opozycyjnych, a władze lokalne niejednokrotnie interweniowały w wewnętrzne sprawy partii (w ramach dozwolonych prawem, ale z wyraźną intencją polityczną). Miały też miejsce próby zastraszania niewygodnych kandydatów oraz co najmniej kilka przypadków aresztowania ubiegających się o reelekcję merów pod zarzutami korupcyjnymi. Nieprawidłowości podczas samego głosowania i liczenia głosów nie były istotne i wynikały przede wszystkim ze złego przygotowania członków komisji i ogólnego bałaganu. Także międzynarodowi obserwatorzy wskazywali przede wszystkim na wady ordynacji wyborczej.

Konsekwencje wyborów

W większości rad miejskich i obwodowych rządzić będą frakcje PR lub koalicje, sformowane wokół nich. Oznacza to, że władze lokalne będą prezentowały linię zbieżną z terenowymi organami administracji państwowej. Usprawni to rządzenie państwem, jednak za cenę ograniczenia samorządności (i tak słabo rozwiniętej na Ukrainie).

Szczegółowa analiza wyników wyborów komunalnych będzie podstawą podjęcia przez prezydenta i kierownictwo PR decyzji o przeprowadzeniu wyborów parlamentarnych bądź jesienią 2012, bądź wiosną 2011 roku (po przywróceniu konstytucji w redakcji z 1996 roku nie jest jasne, w którym z tych terminów powinny odbyć się wybory). Jeśli kierownictwo PR uzna, że cele, jakie postawiła sobie w wyborach samorządowych, zostały osiągnięte w wystarczającym stopniu, może zdecydować się na szybsze przeprowadzenie wyborów

parlamentarnych, by powtórzyć obecny sukces. Decyzji tej należy oczekiwać jeszcze w listopadzie.